

Numer specjalny z okazji Światowego Dnia Świadomości Autyzmu

“CZAS DLA WAS”

**Szkoła Podstawowa z Oddziałami
Integracyjnymi i Specjalnymi
im. Twórców Polskiej Miedzi
w Jędrzychowie**

kwiecień, 2026

**Zapraszamy
do lektury!**

2 kwietnia - Światowy Dzień Świadomości Autyzmu

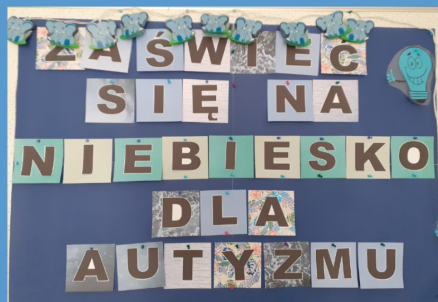
W naszej szkole co roku organizujemy apel z okazji Światowego Dnia Świadomości Autyzmu. W tym roku odbył się on pod hasłami "Jesteśmy różni, ale tworzymy jedną całość" oraz "Zrozumieć świat na niebiesko".



W szkole w tym dniu dominował niebieski kolor na znak solidarności

Światowy Dzień Świadomości Autyzmu

2 kwietnia



Autyzm to nie choroba

WIEM

ROZUMIEM

POMAGAM

Czy wiesz, że...

- **AUTYZM** to inny sposób postrzegania świata przez mózg.
 - Osoby z autyzmem inaczej okazują uczucia.
 - Jedną z cech autyzmu jest przywiązanie do rutyny oraz nadwrażliwość sensoryczna.
- **ECHOLALIA** - to powtarzanie słów typowe dla autystów.
 - osoby z autyzmem często są ekspertami w bardzo wąskich dziedzinach (np. rozkłady jazdy, dinozaury, marki odkurzaczy, itp.).



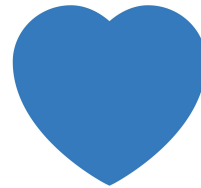
MOTYL - symbol autyzmu - piękna, różnorodności i ciągłego rozwoju.

Jak być dobrym kolegą?

Mów bezpośrednio i jasno.



Nie zmuszaj do kontaktu wzrokowego.

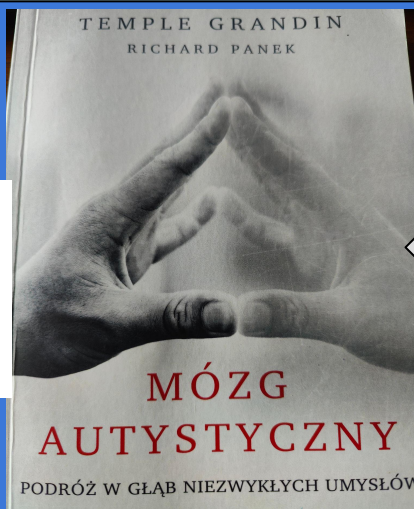
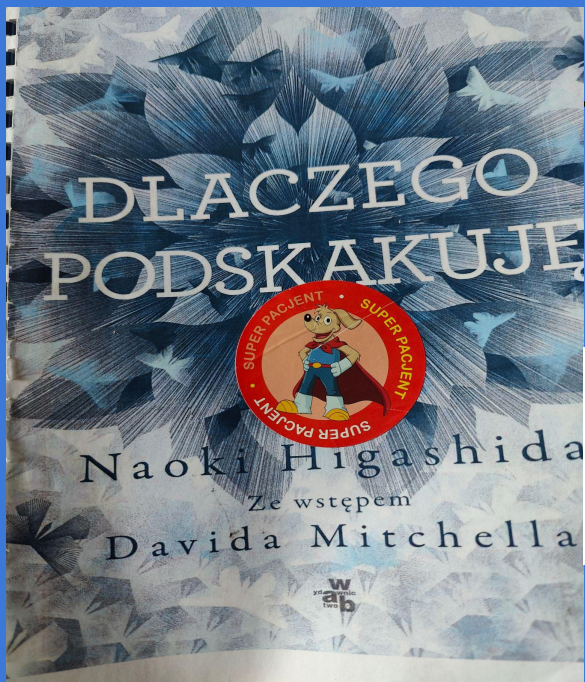


Bądź cierpliwy, jeśli kolega potrzebuje więcej czasu na odpowiedź.

Warto przeczytać



DLACZEGO PODSKAKUJĘ? Naoki Higashida



MÓZG AUTYSTYCZNY.
Temple Grandin, Richard
Panek.

Mam autyzm - spróbuj mnie zrozumieć.



- Nie rozumiem, że niektóre sytuacje są niebezpieczne.
- W mojej głowie roi się niezliczona ilość myśli.
- Gdy nie wiem, co mówisz, narysuj mi to.
- Nie potrafię bawić się z dziećmi.
- Trudno mi powiedzieć co myślę.
- Nie lubię hałasu.
- Czasem jestem bardzo ruchliwy.
- Słucham Cię, ale nie lubię patrzeć ci w oczy.
- Wymyślam dziwne zabawy.
- Często powtarzam to, co usłyszę.

Mam autyzm - spróbuj mnie zrozumieć.



- **Poczekaj na mnie, potrzebuję dłuższą chwilę, żeby skończyć to, co zacząłem.**
- **Poskaczmy, pokręćmy się, pohuśtaj mnie. To lekarstwo na mój stres.**
- **Śmieję się głośno.**
- **Czasem nie panuję nad swoim zachowaniem.**
- **Nie wiem dlaczego się do mnie uśmiechasz.**
- **Jestem nieco zwariowany.**

Wywiad z Panią Katarzyną Huzarską, mamą Olka.

W dniu 1 kwietnia w bibliotece szkolnej uczennice klasy 7 a, Marcelina, Magdalena, Edyta i Małgorzata, działające w Samorządzie Uczniowskim oraz panie: Bernadetta i Agnieszka przeprowadziły wywiad z panią Katarzyną Huzarską, mamą ucznia naszej szkoły - Aleksandra. Zapraszamy do lektury zapisu tej ciekawej rozmowy.



- **Pani Katarzyno, proszę opowiedzieć, jak wyglądała droga do wyboru szkoły dla pani dziecka?**
- Zwracaliśmy uwagę na to, jakie dziecko ma potrzeby, zainteresowania oraz mocne strony. Czy potrzebuje dodatkowego wsparcia specjalistów, terapeutów, czy psychologów. Czy lepsza będzie szkoła publiczna, prywatna, o określonym profilu czy integracyjna. Zwracaliśmy także uwagę na opinie o szkole, zarówno innych rodziców jak i te w internecie, zapoznaliśmy się również z programem nauczania. Przy wyborze szkoły ważny jest udział w dniu otwartym szkoły, rozmowa z nauczycielami, dyrekcją, poczucie atmosfery panującej w szkole. Tak samo ważne było dla nas wsparcie w pierwszych tygodniach dla dziecka i rodzica oraz okres adaptacji, kontakt z wychowawcą oraz nauczycielami.

- **Co było najważniejsze dla Państwa przy wyborze tej placówki?**
- Braliśmy pod uwagę bezpieczeństwo oraz samopoczucie Olka w szkole, wynikające z atmosfery i podejścia kadry nauczycielskiej. Poziom nauczania też jest ważny, indywidualne zajęcia i to, jak szkoła rozwija się w kwestii zainteresowań i kompetencji. Równie ważna była dla nas lokalizacja placówki.

- **Jakie były największe obawy związane z rozpoczęciem nauki przez dziecko?**
- Moje obawy były związane głównie z tym, jak Olek odnajdzie się w nowym miejscu, przy osobach, których nigdy nie widział, jak zaaklimatyzuje się w grupie, jak będzie wyglądała jego nauka, zajęcia indywidualne i czy będzie chciał chodzić do szkoły.

- **Jak szkoła wspiera pani dziecko w codziennym funkcjonowaniu i nauce?**

- Aleksander ma wsparcie przede wszystkim poprzez indywidualne zajęcia oraz dostosowanie metody nauczania do jego potrzeb. Mamy stały kontakt z nauczycielami o postępach jak i trudnościach, mamy wsparcie emocjonalne, opiekę i pomoc w rozwiązywaniu trudności.

- **Bardzo miło nam to słyszeć. Proszę opowiedzieć, jakie są mocne strony pani syna?**

- Olek ma bardzo dobrą pamięć mechaniczną, szybko zapamiętuje, zna alfabet w kilku językach, często posługuje się językiem angielskim. Odkąd zaczął naukę w szkole pojawia się więcej polskich wyrazów, potrafi czytać i pisać oraz przeliterować pojedyncze słowa, umie liczyć (w języku polskim i angielskim), zna też kolory, również w dwóch językach. Zwiększa się jego akceptacja dotyku różnych rzeczy. Rozpoznaje znane mu już osoby.

- **Które elementy pracy szkoły uważa pani za jej największe zalety?**

- Najważniejsze elementy, na które zwracam uwagę to różnorodność i możliwość uczenia się wzajemnej akceptacji, współpracy i zrozumienia, a to w szkole jest bardzo ważne, zwłaszcza w takiej, w której uczą się również dzieci z niepełnosprawnościami. Ważnym elementem jest też dostosowanie metod pracy nauczyciela do potrzeb dziecka, nauczyciel wspomagający daje również dodatkowe wsparcie. Dużą wartością jest opieka specjalistów, którzy wspierają rozwój, co pomaga dzieciom w funkcjonowaniu. Atmosfera jest podstawą bezpiecznego i przyjaznego środowiska, w którym każde dziecko jest akceptowane.

- **Czy zauważyła pani postępy w rozwoju dziecka od momentu rozpoczęcia nauki w szkole? Jeśli tak, to jakie?**
- Oczywiście, tak. Aleksander zaczął naukę w szkole w wieku 10 lat. Jak już wspomniałam wcześniej, początki były stresujące - nowe miejsce, otoczenie. Oluś jest w oddziałach specjalnych, w grupie jest czworo dzieci, więc jest większa możliwość reakcji i pracy z dzieckiem. Już po paru dniach Olek zaczął zmieniać swoje zachowanie, choć zmiana klasy była trudna. Zaczął wypowiadać więcej słów, poprawiła się komunikacja, zaobserwowaliśmy dużo mniej jego denerwowania się, a więcej skupienia i rozwoju.
- **Jak wygląda współpraca między nauczycielami a rodzicami w tej placówce?**
- Współpraca jest na wysokim poziomie, jako rodzic dziecka z autyzmem jestem ogromnie zadowolona.
- **Czy szkoła zapewnia odpowiednie wsparcie specjalistów?**
- Nasza szkoła zapewnia bardzo duże wsparcie specjalistów, każde dziecko, które ma choć najmniejszy problem otrzymuje go na tyle, ile jest mu potrzebne, specjaliści są bardzo otwarci na pomoc.
- **Jakie działania szkoły pomagają w integracji syna z rówieśnikami?**
- Działań jest dużo, organizowane są warsztaty, zabawy na dworze czy spotkania okolicznościowe, są również prowadzone akcje charytatywne.

- **Pani Katarzyno, a proszę nam opowiedzieć co pani robi w wolnych chwilach? Czy ma pani jakieś hobby?**
- Hmm... Uwielbiam szydełkować, tym obecnie się zajmuję. Zdarza się, że stanę przy stojaku i zrobię makramę. Mam też ogródek, w którym bardzo lubię spędzać czas. Bardzo się przy tym wyciszam. Jeśli czas na to pozwala udzielam się również charytatywnie.

- **Jakie są pani oczekiwania wobec szkoły na kolejne lata edukacji Aleksandra?**
- Moje oczekiwania to przede wszystkim kontynuacja nauczania indywidualnego oraz uwzględnienie potrzeb dziecka ze spektrum autyzmu, dalsza współpraca z nauczycielami i specjalistami. Równie ważne jest dalsze wsparcie edukacyjne i emocjonalne, rozwijanie umiejętności społecznych, żeby moje dziecko mogło budować pewność siebie oraz stawać się samodzielnym.

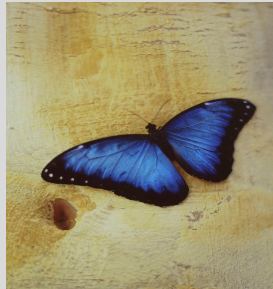
- **Co według pani można by jeszcze poprawić lub zmienić w funkcjonowaniu szkoły?**
- Można zwiększyć świadomość i wrażliwość uczniów dla dzieci ze spektrum autyzmu, jak i tych z innymi zaburzeniami.

- **Jaką radę dałaby pani innym rodzicom dzieci z autyzmem, którzy stoją przed trudami wychowania dziecka?**
- Przede wszystkim, trzeba zaufać sobie i swojemu dziecku - każde rozwija się w swoim tempie, każde ma swoje mocne i słabe strony. Trzeba szukać specjalistów i nauczycieli, którzy rozumieją potrzeby dzieci z spektrum i są otwarci na współpracę z rodzicem. Nie trzeba się bać prosić o pomoc i nie odrzucać tej pomocy, kiedy ktoś ją oferuje. Bardzo ważne jest również, aby nie porównywać swojego dziecka do innych dzieci, tylko cieszyć się z osiągnięć i postępów swojego, nawet tych małych. Jako rodzice dzieci z autyzmem mamy prawo zadbać o siebie, aby mieć więcej siły i cierpliwości na kolejne dni.

Najważniejsze jest również zbudowanie dziecku poczucia bezpieczeństwa i akceptacji. Gdy dziecko jest rozdrażnione, niespokojne - podejść i przytulić. U nas pomaga ucisk ciała. Jeśli Aleksander tego nie chce, dajemy sobie osobność - ja odchodzę, a Oluś wycisza się po swojemu i w taki sposób jak lubi, ma swoją ulubioną poszewkę i kołderkę obciążeniową, którą się utula.

- **Pani Katarzyno, bardzo dziękujemy za ten obszerny wywiad, poświęcony nam czas i spotkanie. To bardzo ważny głos, który przyczyni się do budowania świadomości społecznej i wzmocnienia postawy otwartości i szacunku wobec różnorodności.**

- A ja ze swojej strony ogromnie dziękuję za zaproszenie. Jestem wzruszona i szczęśliwa, że mogłam opowiedzieć o moim prawie dziewięcioletnim doświadczeniu z dzieckiem w spektrum autyzmu. Prywatnie mogę powiedzieć, że Aleksander jest najcudowniejszym dzieckiem, które każdego dnia zaskakuje czymś nowym, pomimo swojego wieku. Są to małe rzeczy, ale dla nas ogromne. Aleksander ma 11 lat i obecnie jest w drugiej klasie. Razem z mężem jesteśmy dumni, że go mamy.



Dziękujemy za uwagę.

Pani Agnieszka

Pani Bernadetta

